

Trzęsienie ziemi we Włoszech.

(Do ilustracji tytułowej).

Do największych nieszczęść, jakie nawiedzają ludzkość, należą bezwątpienia wybuchy wulkanów i trzęsienia ziemi. Te ostatnie zaś sprawiają zazwyczaj jeszcze większe od tamtych spustoszenia, obejmując obszerniejsze przestrzenie. Właśnie pod wrażeniem jednej z tych strasznych katastrof żywiołowych znajduje się świat cały od tygodnia, czytając z przerażeniem codziennie nowe szczegóły trzęsienia ziemi, które świeżo w ruinę zmieniło setki siedzib ludzkich we Włoszech i pogrzebało w gruzach kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Dzisiaj południowa Kalabria leży w gruzach, a kto śmierci nie znalazł pod murami miast i osad, ten wyszedł z katastrofy kaleką lub popadł w obłąkanie z przestachu. A niestety, stosunki miejscowe poskapiły nawet ratunku chorym i rannym w braku szpitali, schronisk, lekarzy i lekarstw. Nieszczęśliwi mieszkańcy ruin Kalabrii musieli czekać dopiero na pomoc z innych stron kraju, a tymczasem w cierpieniach strasznych dogorywali, zwiększając codziennie liczbę trupów, których nie było komu grzebać, lub kończyli samobójstwem w przystępie szaleń.

Zresztą trudno dziwić się, iż setki ludzi zdrowych popadło w obłąkanie, skoro patrzeć trzeba było na sceny, których opis w dziennikach włoskich wprawia w najwyższe zdenerwowanie czytelników, oddalonych od miejsca katastrofy o tysiące kilometrów. Wszak kto wyszedł żywy, musiał widzieć naokoło głowy krwią oblane i pomażdżone członki, do mebli poprzyklepane, lub wystające z gruzów, krwi kałużami oblanych.

Łatwo tedy zrozumieć, iż nawet naocni świadkowie nie mogą redakcyom dzienników opowiedzieć dokładnie szczegółów klęski, straciwszy bowiem z przestachu zdolność obserwacji, uciekali w popłochu w miejsca bezpieczne. Do braku do-



Nowi ministrowie austriaccy: Baron Ryszard Bienert, minister oświaty.

kładności obrazu spustoszenia przyczynia się także przerwanie komunikacji z teatrem katastrofy, wstrzą-

śnienia ziemi zrujnowały bowiem tory i dworce kolejowe oraz sieci telegrafu i telefonu.

Dzienniki przynoszą co chwila nowe wieści o sejsmach, serce rozdzierających, które się rozgrywały w Kalabrii. Nie sposób nam wszystkich powtarzać. Dość, że wszędzie ludzie z przestachu — jak stali, nieraz w białej tylko lub nago — wyskakiwali z okien, z balkonów i zabijali się na miejscu, obok innych, których przywaliły gruzы domów i kościołów, lub pochłonięły przepaście rozpadał się ziemi. A kto wreszcie uszedł cało i nie oszalał na miejscu, biegł szukać krewnych i przyjaciół i nieśpiesznie pomoc, sam pospołu z tysiącami ziomków, znalazłszy się bez dachu i środków do życia...

Chwilę ratowania ofiar w jednej ze zniszczonych miejscowości przedstawia właśnie rycina nasza na pierwszej stronie niniejszego numeru.

Nowi ministrowie austriaccy.

Ministerstwo oświaty i ministerstwo handlu — to w Austrii prawie że najważniejsze urzędy; obydwa te teki wymagają ludzi nie tylko zdolnych, ale przede wszystkim miłujących swój zawód i rozumiejących znaczenie powierzonych im godności. Handel i oświata — to główne czynniki, warunkujące danemu krajowi dobrobyt i szczęście. Ministrowie, którym poruczają te ministerstwa, mają wielkie i szerokie pole działania.

W ubiegłym tygodniu sensacyjną obudziła w Austrii wiadomość, że obaj ministrowie, minister handlu i minister oświaty, podali się do dymisji, która została przyjęta. Ustąpił mianowicie dr. Hartl, minister oświaty i baron Call, minister handlu.

Dr. Hartl, jako urzędnik cichy i nie lubiący się wysuwać na pierwszy plan, zdołał jednak pozyskać sobie nie tylko wśród podwładnych, ale i w parlamencie poważanie i uznanie dla swej pracy. Taksamo baron Call. To też dymisja ich była



Zjazd prawników austriackich kolei państwowych: Grupa uczestników zjazdu podczas zwiedzania Biblioteki Jagiellońskiej.

(Fot. E. Pierzchański. Kraków).